

### Aktualność koncepcji współporządków Wilhelma Röpkego dla teorii polityki publicznej

Szulczewski, Grzegorz

Veröffentlichungsversion / Published Version  
Zeitschriftenartikel / journal article

#### Empfohlene Zitierung / Suggested Citation:

Szulczewski, G. (2017). Aktualność koncepcji współporządków Wilhelma Röpkego dla teorii polityki publicznej. *Studia z Polityki Publicznej / Public Policy Studies*, 4(3), 11-23. <https://doi.org/10.33119/KSzPP.2017.3.1>

#### Nutzungsbedingungen:

Dieser Text wird unter einer CC BY Lizenz (Namensnennung) zur Verfügung gestellt. Nähere Auskünfte zu den CC-Lizenzen finden Sie hier:  
<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.de>

#### Terms of use:

This document is made available under a CC BY Licence (Attribution). For more Information see:  
<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0>

## Aktualność koncepcji współporządków Wilhelma Röpkego dla teorii polityki publicznej

---

### Streszczenie

W artykule podjęto próbę ukazania, na ile koncepcja współporządków Wilhelma Röpkego może posłużyć do budowy współczesnej teorii polityki publicznej. Założenie o wzajemnym oddziaływaniu na siebie porządków: prawnego, kulturowego i ekonomicznego stawia przed polityką publiczną określone zadania szerszego przemyślenia konsekwencji działań w sferze publicznej.

Z drugiej strony normatywna koncepcja ładu społeczno-gospodarczego zaproponowana przez Wilhelma Röpkego pozwala na ocenę również współczesnej postaci kapitalizmu. W artykule podjęto taką próbę. W ten sposób zostały ukazane problemy, przed jakimi staje obecnie polityka publiczna: przywrócenia porządku wolnościowego w dobie oligopolistyczno-korporacyjno-finansowego kapitalizmu, zwalczania asymetrii w sferze posiadania własności oraz prowadzenia zrównoważonej polityki imigracyjnej.

Normatywna koncepcja ładu społeczno-gospodarczego wyznacza też liczne zadania, jakie powinna realizować polityka publiczna. Sprowadzają się one do spełniania postulatów aksjologicznych, a mianowicie działania zgodnie z wartościami: efektywności, konkurencyjności i wolności gospodarczej, a w sferze społecznej realizacji wartości personalistycznych (godności, wolności osobistej, odpowiedzialności, sprawiedliwości, równości i solidarności). Sama polityka publiczna ma być kształtowana również według zasady subsydiarności i realizować ideę bezpieczeństwa socjalnego.

**Słowa kluczowe:** ordoliberalizm, polityka publiczna, porządek prawny, ład kulturowy, ład gospodarczy, wartości

---

---

### Topical value of Wilhelm Röpke's Three Orders for Creation of Public Policy

---

#### Abstract

Normative concept of The Social-Economic order proposed by Wilhelm Röpke allows for the valuation of the modern shape of Capitalism. In the introduction the author has

attempted to show the actual problems faced by current Public Policy such as reinstatement of the socially accepted order of freedom during era of oligopolistic-corporate-finance oriented capitalism, fight against asymmetric distribution of wealth and management of sustainable Immigration Policy. Wilhelm Röpke was a member of a group called "Ordo liberals". According to the Ortoliberals the public policy needs to allow most possible freedoms to all citizens (including economic free market freedoms). At the same time, the Ortoliberals want to be active in preparing the Public Policy which would prepare a platform for effective economy, fair justice system and equal opportunity for all members of society. According to Ortoliberalism, administrative actions need to follow the principle of subsidiarity. The Public Policy must also ensure social justice and protection of dignity for the whole population, as expected in the society governed by Social Solidarity.

**Keywords:** ordoliberalism, public policy, legal order, cultural order, economic order, values

---

## Idea ładu i pojęcie porządku a budowa teorii polityki publicznej

Określone działania w ramach polityki publicznej wiążą się z wypełnianiem przyjętej strategii, która sama wymaga **legitymizacji**. Legitymizacja oparta jest na **argumentacji uzasadniającej** wybór danej strategii. Wykorzystuje ona **diagnozę** stanu społeczno-gospodarczego, a wydanie diagnozy z kolei wymaga przyjęcia określonych **pojęć** służących do opisu oraz zakłada posiadanie **systemu wartości** pozwalającego na ocenę i interpretację stanu społeczno-gospodarczego. Tylko w ten sposób polityka publiczna może być oparta na **racjonalnej argumentacji** i dzięki temu jest w stanie uzyskać **uznanie społeczeństwa**. Wyraża się ono poparciem społecznym dla **programów** polityki publicznej udzielonym w ramach demokratycznych procedur wyborczych.

Ponieważ teoria polityki publicznej potrzebuje narzędzi teoretycznych do dokonania diagnozy, jak i oceny oraz w całym procesie legitymizacji, dlatego warto poszukiwać kierunków teorii polityki gospodarczej, których przedstawiciele w sposób świadomy zajmują się tym zagadaniem. Do takich na pewno należy szkoła polityki publicznej, którą stworzyli niemieccy ekonomiści, socjologowie i prawnicy w okresie po upadku Republiki Weimarskiej. Wśród nich był Wilhelm Röpke. Studiował on nauki polityczne, prawo i ekonomię stosowaną, a habilitację uzyskał za pracę o cyklach koniunkturalnych. Na emigracji poszerzył zakres swoich badań, nie dotyczyły one już tylko zagadnień czysto ekonomicznych, jakimi autor zajmował się w swojej habilitacji – od 1933 r. Röpke prowadził intensywne studia nad przyszłą polityką społeczno-gospodarczą Niemiec i Europy.

Prace Röpkego mają wartość historyczną dla badaczy zajmujących się historią myśli ekonomicznej i gospodarczej oraz politologią. Można się zastanawiać, czy narzędzia teoretyczne wypracowane do diagnozy stanu społeczno-gospodarczego i wyboru strategii polityki publicznej mogą znaleźć zastosowanie w interpretacji obecnej sytuacji w Unii Europejskiej i do nakreślenia kierunku strategii polityki publicznej.

Rozpad struktur państwowych, w polu których administracja zdolna jest prowadzić niezależne, bezstronne i neutralne działania w sferze publicznej, opanowanie przestrzeni dotąd publicznej przez prywatne armie zwalczających się partii stworzyło naturalne poczucie zagrożenia i utraty bezpieczeństwa w okresie przed końcem Republiki Weimarskiej<sup>1</sup>.

Wtedy mówiono powszechnie, że zapanował bezład czy też mówiąc dobitniej – chaos. Po latach te same sformułowania, choć z innej przyczyny, a mianowicie klęski totalitarnych rządów nazistów, pojawiły się w pierwszych publikacjach z zakresu nauk społecznych po 1945 r. Sam Röpke w 1945 r. mówił o upadku porządku opartego na przemocy.

Naukowiec uważał, że potrzeba istnienia porządku, tak stara jak nasza śródziemnomorska kultura i cywilizacja, inspirowała do teoretycznego wyrażenia go w idei kosmosu, a następnie ładu. W doskonałej swej formie, opisywanej przez filozofię, pojęcie kosmosu określa konieczny układ elementów wedle zasady sprawiającej harmoniczną, uporządkowaną rozumnie całość. Jeśli mówimy o kosmosie, to zakładamy też, że istnieje możliwość niwelowania odchyłeń od wzorca porządku za sprawą boskiej interwencji czy praw natury.

Pojęcie ładu (*ordo*) z kolei, do głębi przemyślane przez św. Augustyna, ma wskazywać przede wszystkim na to, że każda rzecz zajmuje określone dla niej miejsce. Tym samym pojęcie ładu ma charakter normatywny. Jest to idealny porządek w sensie spełniania określonych założeń, zmieniających się w różnych epokach.

Z kolei w XX wieku doszło w ramach teorii polityki społeczno-gospodarczej do ponownego przemyślenia koncepcji ładu i porządków. Przedstawiciele neoliberalów twierdzili, nawiązując do leseferyzmu, że ład wytwarza się spontanicznie, na podstawie samego działania podlegającego prawom rynkowym. Natomiast ordoliberalowie, do których zaliczamy Röpkego, uważali, że porządek odpowiadający ideałowi ładu tworzy się w ostateczności dzięki świadomej organizacji przez państwo ram prawnych dla działania rynku. Natomiast instytucje i administracja mają za zadanie na podstawie obowiązującego prawa dbać o wprowadzenie i funkcjonowanie w życiu gospodarczym i społecznym określonych porządków.

---

<sup>1</sup> Szerzej o koncepcji neutralności sfery publicznej: *Sfera publiczna w ujęciu antropologii politycznej* H. Plessnera, „Studia z Polityki Publicznej” 2017, nr 1(13), s. 9–25.

Powstała w ramach ordoliberalizmu szkoła teorii polityki społeczno-gospodarczej opiera się na założeniu, że najlepszym kluczem do interpretacji rzeczywistości jest wprowadzenie pojęcia ładu i ze względu na nie określenie porządków występujących w badanym okresie historycznym w sferze gospodarki i w życiu społecznym. W myśli Röpkego widoczne jest współwystępowanie porządków: społeczno-gospodarczego, prawnego, kulturowego i ekonomicznego. To współwystępowanie rozumiane jest jako zespół prawnych, zwyczajowych, moralnych i ekonomicznych zasad określających działanie gospodarki i społeczeństwa. Ten zespół wzajemnie oddziałujących na siebie porządków może zbliżać się do ideału całościowo rozumianego ładu gospodarczo-społeczno-kulturowego. Jeśli zatem istnieje idealna postać porządków, czyli ład społeczno-gospodarczy, to możemy za Röpkego mówić o nieadekwatności porządków badanych w konkretnie rozważanych okresach historycznych w sytuacji, gdy nie są one niezgodne z idealnym porządkiem, ładem. Normatywny charakter pojęcia idealnego ładu pozwala nam również wskazać na niebezpieczne tendencje zaburzające funkcjonowanie poszczególnych porządków. Co więcej, Röpke projektuje swoją wizję idealnego porządku, ładu i jest też zdecydowanym zwolennikiem zaprowadzenia nowych porządków w życiu gospodarczym i społecznym po okresie chaosu, jaki panował w Republice Weimarskiej, i potem po załamaniu porządku opartego na przemocy w czasie rządów nazistów. Pragnie on wcielić w życie porządek wolnościowy, który ma kształtować konkretny historyczny współporządek prawny, kulturowy i ekonomiczny. Opiera się on na nowej, świadomie wybranej i prezentowanej podstawie aksjologicznej. W ujęciu Röpkego pozwala ona na takie ukształtowanie sfery życia publicznego i gospodarczego, by realizował się określony kanon wartości. Chodzi o to, aby tak kształtować politykę społeczno-gospodarczą, by realizowały się takie wartości, jak: efektywność, konkurencyjność i wolność gospodarcza, a w sferze społecznej wartości personalistyczne (godność, wolność, odpowiedzialność, sprawiedliwość, równość i solidarność). Sama polityka publiczna ma być kształtowana według zasady subsydiarności i realizować ideę bezpieczeństwa socjalnego.

Porządek gospodarczy wedle Röpkego kształtują nie tylko oddziaływanie praw ekonomicznych i akty prawne ustroju gospodarczego, ale i reguły obyczajowe, jak i stosowane powszechnie zasady etyczne oraz normy moralne wpływające na indywidualne decyzje. Współwystępujące porządki (*Ordnungen*) w realnej gospodarce zawsze możemy odnieść do ideału ładu (*ordo*), który wyznacza doskonały porządek. Ideał ładu określa to, co najlepsze w porządkach. Dlatego też wedle Röpkego, kiedy zejdziemy na najniższy poziom, a mianowicie podejmowania decyzji, to nasze wybory dokonywane w sferze np. gospodarczej wydają się czymś na kształt uporządkowanej anarchii (*geordnete Anarchie*). Z jednej strony są wolne, ale muszą jednocześnie uwzględniać uwarunkowania określone przez konkretnie funkcjonujący

porządek prawno-kulturowo-ekonomiczny. Możemy zatem stwierdzić za Röpke, że „system gospodarczy jest anarchiczny, ale nie chaotyczny”<sup>2</sup>. Wynika z tego, że polityka publiczna, wspierając wolne wybory obywateli i przedsiębiorców, musi zważać na uwarunkowania kulturowe i brać pod uwagę, jak decyzje administracyjne oddziałują na społeczeństwo, czyli jak wpływają na zachowanie porządków w sferze gospodarczej i społecznej.

Postulat wprowadzenia porządku wolnościowego w odniesieniu do gospodarki zakłada, że ideałem byłoby wprowadzenie w ramach polityki gospodarczej zasady doskonałej konkurencji, gdyż dzięki jej funkcjonowaniu najszerzej realizowałaby się wolność gospodarcza. Równocześnie wprowadzenie w życie zasady doskonałej konkurencji byłoby w stanie wedle Röpkego zapewniać w najwyższym stopniu efektywność działania systemu gospodarczego i w konsekwencji osiągnięcie bogactwa w wymiarze indywidualnym i narodowym. Choć realizacja ideału w pełni jest w praktyce niewykonalna, to jednak należy wedle Röpkego poszerzać możliwości uczestnictwa w życiu gospodarczym, założenia własnej firmy i prowadzenia działalności wedle przejrzystych reguł zapewniających równe traktowanie wszystkich podmiotów gospodarczych. To wymaga jednak określonej „wolnościowej”, jakby powiedział Röpke, polityki publicznej w odniesieniu do gospodarki i społeczeństwa. W przeświadczeniu tego ekonomisty należy tworzyć zatem wolnościowy porządek gospodarczy w stopniu najwyższym, jaki jest możliwy. W tym sensie wszelkie interwencje w ramach polityki publicznej w dziale polityki gospodarczej muszą mieć charakter konformistyczny, tzn. nie zaburzać działania praw rynkowych i w jak najmniejszym stopniu ograniczać pole wyboru przedsiębiorców.

Röpke przy tym bada moralne i instytucjonalne czynniki wspomagające zaprowadzanie i utrwalanie porządków w sferze gospodarczo-społecznej. Wedle niego stabilne prawo i sprawne działanie administracji sprawiają, że partnerzy handlowi czują się bezpieczni i są w stanie podjąć ryzyko związane z działalnością gospodarczą, dzięki czemu może się odbywać owocna wymiana gospodarcza. Jej rezultatem jest bogactwo indywidualne i narodowe.

## Diagnoza i zadania polityki publicznej w świetle koncepcji współwystępowania porządków

Dzisiejsza cywilizacja europejska znalazła się w krytycznej fazie. Wobec tego warto zastanowić się, na ile projekt wolnościowego porządku prawno-kulturowo-ekonomicznego

<sup>2</sup> W. Röpke, *Die Lehre von der Wirtschaft*, UTB, Bern 1994, s. 16.

naszkicowany przez Röpkego może być aktualny w obecnej sytuacji – niestabilnej zarówno pod względem politycznym, ekonomicznym, jak i kulturowym. Dzięki zastosowaniu wypracowanych przez Röpkego narzędzi teoretycznych uwidaczniają się co najmniej trzy zagrożenia, w obliczu których stanęła współczesna Europa.

Należą do nich:

- 1) „niezdrowy”, jak powiedziałby Röpke, typ porządku gospodarczego, a mianowicie oligopolistyczny, korporacyjno-finansowy kapitalizm,
- 2) naruszenie porządku własności w wyniku powstałej asymetrii w jej posiadaniu, która wiąże się z procesem nowej proletaryzacji, objawiającym się powstaniem prekariatu,
- 3) zaburzenie porządku kulturowego w obliczu masowej imigracji opartej na realizacji idei społeczeństwa otwartego.

Brak umiejętności przeciwstawiania się tym zagrożeniom prowadzi do zaburzenia ładu społeczno-polityczno-gospodarczego Unii Europejskiej. Natomiast uświadomienie ich sobie, dzięki narzędziom teoretycznym, jakie pozostawił nam Röpke, i przyjęcie wynikających z nich rozwiązań, na pewno umocniłoby samą Unię Europejską i przyczyniłoby się do wzrostu jej konkurencyjności wobec potęg światowych.

## Oligopolistyczny, korporacyjno-finansowy kapitalizm a wartości personalistyczne

Mimo upływu niemal 80 lat od powstania trylogii Röpkego<sup>3</sup> również dzisiaj szukamy odpowiedzi na pytania, jak pokierować gospodarką i jaki nadać jej porządek prawny, by efektywnie funkcjonujący rynek spełniał postulaty etyczno-społeczne oraz jaka ma być w tym wszystkim rola administracji. Ostatnimi czasy nie sprawdziła się bowiem neoliberalna doktryna zakładająca, że wystarczy głosić samo hasło wolności rynkowej, by zarówno gospodarce, jak i społeczeństwu zapewnić powszechny dobrobyt i niezależność. Choć nie istnieje już na szczęście Związek Radziecki i nikt nie wprowadza siłą gospodarki centralnie planowanej, to nadal utrzymują się jednak tendencje sprzyjające szerzeniu równie szkodliwej idei leseferyzmu.

Zwolennicy myśli neoliberalnej usiłują przekonać ludzi, że nie da się znaleźć alternatywy wobec leseferyzmu i idącego za nim postulatu taniego państwa, które ma się nie wtrącać, jak głoszą współcześni libertarianie, do gospodarki, co praktycznie sprowadzało się w ostatnich latach do jedynie ograniczonych reakcji na patologie życia gospodarczego ze strony administracji państwowej.

---

<sup>3</sup> *Civitas Humana* napisana w 1942 r., *Die Gesellschaftskrisis der Gegenwart* napisana w roku 1944 oraz wydana w 1945 r. książka pt. *Internationale Ordnung*.



Jednak w świetle kryzysu neoliberalnego kapitalizmu potwierdziło się stwierdzenie Röpkego, że leseferyzm nie stanowi właściwej alternatywy w stosunku do gospodarki centralnie planowanej i dopiero oparcie się na koncepcji ordoliberalizmu gwarantuje, że instytucje państwowe aktywnie strzegą porządku wolnościowego. Co więcej, neoliberalny kapitalizm stwarza, co zauważył Röpke już w 1942 r., nowe, nierozwiązywalne na swoim gruncie problemy socjalne i ekonomiczne.

Pierwszym zagrożeniem wolności, jakie występuje od czasów neoliberalnej deregulacji, jest sam typ porządku gospodarczego, tj. kapitalizm oligopolistyczny o charakterze korporacyjno-finansowym.

Większość rynków jest de facto podzielonych między kilka najsilniejszych podmiotów gospodarczych, opanowujących za pomocą sieci rynki lokalne Unii Europejskiej. Stanowią je korporacje, które opierają swój biznesplan m.in. na unikaniu opodatkowania i korzystaniu ze sprzedaży produktów opartej na pracy nisko opłacanych pracowników w krajach Azji i Afryki, pracujących do tego często w warunkach szkodliwych dla zdrowia<sup>4</sup>.

Zastosowanie koncepcji Röpkego pozwala nam rozpatrzyć ten problem nie tylko z perspektywy czysto ekonomicznej, lecz także pod względem zaburzenia ładu wolnościowego. Można zatem powiedzieć, że wolnościowa ideologia neoliberalizmu doprowadziła do powstania nowego rodzaju zniewolenia<sup>5</sup>.

Jednocześnie zaburzenie ładu wolnościowego wiąże się ze wzrostem mechanizacji wywołującym alienację pracy ze względu na zredukowanie wszelkiej aktywności pracownika do automatycznego wykonywania powierzonych mu zadań. Obecnie także przyszłość pracownika czy menedżera pozostaje wysoce niepewna, w każdej chwili może on bowiem dowiedzieć się o zmianie strategii transnarodowej korporacji, która albo zamyka dany oddział, albo znajduje kogoś nowego, przeważnie młodszego, na miejsce pracownika, który dotychczas poświęcał się dla pracodawcy. W związku z tym nadal aktualny wydaje się pomysł Röpkego, który sugerował, aby tak kształtować porządek gospodarczy w państwie, żeby powstawało możliwie najwięcej małych i średnich przedsiębiorstw. Stworzona zostałaby w ten sposób pewna alternatywa na rynku pracy, a mianowicie możliwość znalezienia zatrudnienia poza korporacją. Współcześnie proces ten przyczyniłby się do uzyskania wolności decydowania

---

<sup>4</sup> O kapitalizmie w fazie korporacyjnej więcej: H. Wunsche w artykule *Kapitalizm i społeczna gospodarka rynkowa: dwie spreczne koncepcje*, „Zeszyt Naukowy PTE” 2002, nr 4, [www.pte.pl/pliki/2/12/H.%20Wunsche.pdf](http://www.pte.pl/pliki/2/12/H.%20Wunsche.pdf), dostęp 24.03.2014.

<sup>5</sup> Przykładowo, wraz z wprowadzeniem e-gospodarki powstała możliwość składania zamówień na towary przez Internet. Rozwinęły się w związku z tym wielkie firmy wysyłkowe. Organizacja pracy przypomina tam jednak warunki panujące w obozie pracy. Pracownik nie tylko otrzymuje niskie wynagrodzenie, lecz także w każdej dosłownie sekundzie czasu pracy znajduje się pod nadzorem kamer, a czas przeznaczony na czynności, które ma wykonać, mierzony jest w sekundach.



o własnym losie przez ludzi zatrudnianych dotąd w wielkich korporacjach. Dla administracji rodzi to postulat maksymalnego wsparcia inicjatyw gospodarczych w ramach istniejącego prawa, a nawet postulat moralny, by zgłaszać te przepisy, które blokują takie inicjatywy, jak również postulat trudnej walki z biurokracją. Sama zaś polityka publiczna w odniesieniu do gospodarki ma umożliwiać rozwój i sprawne działanie instytucji monitorujących funkcjonowanie zasady wolnej konkurencji.

## Postulat zatrzymania procesu wywłaszczenia i nowej formy proletaryzacji

Drugim problemem trapiącym współczesny kapitalizm są rozpiętości dochodowe i majątkowe oraz związana z nimi pogłębiająca się asymetryczność rozkładu własności. Thomas Piketty zauważa, że obietnice neoliberalnych polityków nie spełniły się i właśnie dlatego dochodzi do utraty wiary w zasadność głoszonych dotąd haseł o wolnym rynku. „Dziś poziomy nierówności dochodowych w krajach rozwiniętych albo właśnie zbliżają się do historycznych rekordów z XIX wieku, albo w niektórych przykładach już je przekroczyły. Wniosek z tego prosty. Obietnica, że więcej wolnego rynku i mniej regulacji przyniesie eliminację takich zjawisk, jak bieda i nierówności, nie sprawdziła się. Przyptyw nie podnosi wszystkich łodzi”<sup>6</sup>. W pochodzącym z 2015 r., tradycyjnie opublikowanym przed Forum w Davos raporcie organizacji Oxfam możemy przeczytać, że 62 najbogatszych ludzi na świecie posiada majątek o łącznej wartości dochodów 3,5 miliarda osób, tj. połowy światowej populacji, a obliczenia dokonane rok później mówią, że obecnie w roku 2016 już tylko osiem osób ma tak znaczny majątek. Przy czym majątek najbogatszych wzrósł od 2010 r. o 44 proc., podczas gdy połowa światowej populacji zubożała w tym czasie o ponad bilion USD<sup>7</sup>. Odpowiednio dla Niemiec statystyki ukazują również wzrastające nierówności społeczne: 50 proc. bogactwa skupione jest w ręku najbogatszej grupy 10 proc. ludności<sup>8</sup>. Dlatego należy stwierdzić, że dynamika procesów gospodarczych, jakie dokonują się w ramach kapitalizmu, nie tylko zapewnia postęp techniczny i dobrobyt materialny, lecz stwarza także nowe problemy socjalne i społeczne: od skrajnego zróżnicowania dochodów, poprzez fenomen biednych pracowników,

<sup>6</sup> R. Woś, *Wolny rynek poniósł porażkę w walce z biedą – mówi Thomas Piketty, nowa gwiazda ekonomii*, <http://forsal.pl/artykuly/794833,wolny-rynek-poniosl-porazke-w-walce-z-bieda-mowi-thomas-piketty-nowa-gwiazda-ekonomii.html>, dostęp 24.03.2014.

<sup>7</sup> A. Kazimierczuk, *Porażająca skala nierówności*, <http://www.rp.pl/artykul/9102,1172474-Porazajaca-skala-nierownosci.html>, dostęp 24.03.2014.

<sup>8</sup> Analiza oficjalnych danych statystycznych Niemiec z roku 2016 skłoniła dziennikarzy, by ich publikację opatrzyć tytułem: *Die Reichen bleiben reich, die Armen arm bleiben (Bogaci pozostają bogatymi, a biedni biednymi)*, „Der Spiegel”, 10.10.2016.

po zaprzepaszczeniu szans na spełnianie ekonomicznych aspiracji. Piketty, podobnie jak Röpke, mówi o niebezpieczeństwie refeudalizacji współczesnego kapitalizmu. Dla Röpkego nie tylko jednak groźnym jest fakt ekonomiczny rosnącej asymetrii w sferze porządku własności, ale i jego konsekwencje dla życia osobowego, które bez własności nie może umacniać swojej autonomii i wolności.

Współczesna ideologia neoliberalizmu zastosowana w życiu gospodarczym stała się zaprzeczeniem samej siebie – stworzyła nową formę pauperyzacji, czyli przyczyniła się do powstania prekariatu. Tym samym jeden z głównych postulatów Röpkego przywrócenia wolnościowego porządku gospodarczego, a mianowicie odproletyzowanie (*Entproletarisierung*), nie został spełniony. Rodzi się zatem w stosunku do polityki publicznej w sektorze społecznym postulat realizacji idei równości w sensie wyrównania szans. Röpke kładzie przy tym nacisk na te strategie działania, które z jednej strony ograniczają rozrost prywatnych organizacji gospodarczych, a z drugiej aktywizują poprzez wsparcie stypendialne (indywidualnych osób) i konsultacyjne (firm).

## Zachowanie tożsamości wspólnot a realizacja idei otwartego społeczeństwa

W powstałej w czasach starożytnych konceptualizacji problematyki gospodarczej, a mianowicie w *Polityce* Arystotelesa, zakłada się, że rodzina, gmina i polis pozostają ze sobą w nierozzerwalnym związku. To na poziomie rodziny, będącej wspólnotą osób, realizuje się na niższym poziomie działalność gospodarcza. Dlatego też sam termin „ekonomia” pochodzi od słowa *oikos*, czyli gospodarstwa rodzinnego. Późniejsza ekonomia natomiast, wraz z bałwochwalczym kultem PKB, w ogóle nie dostrzegała znaczenia wspólnoty i nie uwzględniała wartości ekonomicznej pracy osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego<sup>9</sup>. Należy zatem obecnie na nowo zdefiniować znaczenie pracy niezarobkowej rodziny, jak i wkładu wspólnoty lokalnej, regionalnej oraz narodowej do życia gospodarczego. Również warto zwrócić uwagę na znaczenie etosu wspólnotowego, którego siłę podkreślali jeszcze wcześniej w ekonomii przed Röpkiem przedstawiciele niemieckiej szkoły historycznej.

W perspektywie zachowania porządku wspólnotowo-narodowego niezwykle też aktualnym, jak i pojawiającym się już w pracach Röpkego problemem społecznym jest rozbieżność więzi wspólnotowych w rodzinie, grupie lokalnej i społeczeństwie. W ujęciu Röpkego zmonopolizowana gospodarka deformuje zachowania jednostek i utrudnia im funkcjonowanie we wspólnocie. Od czasów, gdy Röpke napisał swoją trylogię,

---

<sup>9</sup> Zob. P.H. Dembiński, S. Beretta, *Kryzys ekonomiczny i kryzys wartości*, Wydawnictwo M, Kraków 2014.

jeszcze liczniejsza stała się warstwa salariat, czyli osób utrzymujących się jedynie z pracy zarobkowej. Zamiera zatem duch przedsiębiorczości i rośnie liczba ludzi, którzy nie chcą lub już nie potrafią podejmować ryzyka i brać odpowiedzialności za swój los. Zagrożeniem jest też społeczeństwo masowe jako powstanie niezróżnicowanej masy poddanej manipulacji nie tylko przez świat komercji, ale i polityków. Szerzenie kultury masowej, społeczne wykluczenie odrzucające możliwość stania się beneficjentem procesu globalizacji prowadzą do radykalizacji postaw politycznych. Jak wskazywał już Röpke, stale istnieje niebezpieczeństwo powstania nowej formy dyktatury, a mianowicie demokracji jakobińskiej, gdzie władzę nad dającą się manipulować masą obejmą demagodzy. Wedle Röpkego, jedynie człowiek związany z pewną wspólnotą, o wysokim morale, jest zdolny oprzeć się demagogii i uczynić z demokracji, np. z referendum, narzędzie zaprowadzające ład wolnościowy. Dlatego Röpke wskazuje na znaczenie, podkreślmy to jeszcze raz, realizacji zasady subsydiarności w ramach polityki publicznej. Jej zastosowanie w posunięciach administracji ma polegać na pewnym samoograniczeniu w obejmowaniu nowych obszarów administrowania i tym samym pozostawiania jak najszerzego pola dla realizacji inicjatyw społecznych.

Niemiecki ekonomista wskazywał na silne powiązanie istnienia ładu wolnościowego z ładem wspólnotowym, bez którego wszelka wolność staje się jedynie nigdy niezaspokojonym szukaniem nowości. Wspólnota posiada własny „filtr” oparty na kanonie kulturowym, który umożliwia modyfikację życia wspólnoty o tyle, o ile nie zagraża to integracji społecznej. „Röpkemu bliski jest pogląd, że człowiek i świat posiadają niezmienną naturę i że istnieją rozwiązania zgodne z tą naturą (*ordo naturalis* – przyp. autora). Ludzie nie są określani tylko przez grupy interesu czy klasy społeczne, w których się znajdują i z których się wywodzą, ale każdy człowiek ma najbardziej ogólne i elementarne wyobrażenia wartości i odczucia, które dzieli wspólnie z innymi, umożliwiające utworzenie społeczeństwa i państwa. Do tych odczuć należy zaliczyć: poczucie sprawiedliwości, pragnienie pokoju, porządku, harmonii, miłość do ojczyzny, związek z narodową kulturą, tradycją, gotowość do ofiary i niesienia pomocy, honor i przyzwoitość”<sup>10</sup>.

Dlatego też polityka publiczna ma nie tylko wspierać rozwój kultury na wszystkich polach, ale zawsze zważać, jak jej poczynania wpływają na zachowanie tradycji w obliczu niezbędnych procesów modernizacyjnych.

Ten niemiecki ekonomista wyraźnie podkreślał, że zadaniem wspólnot lokalnych i narodowych jest zarówno utrzymywanie tożsamości opartej na własnym systemie

---

<sup>10</sup> P. Karaś, *Wilhelma Röpkego koncepcja „trzeciej drogi” jako propozycja ustalenia fundamentów polityki gospodarczej*, „Zeszyty Naukowe” 2010, nr 840, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, s. 44.

wartości, jak i zachowanie wewnętrznej równowagi w procesie przyswajania tego, co nowe i na początku obce. Jedynie w tej przestrzeni wyłaniającej się z procesu selekcji i przyswajania nowych wartości oraz ich adaptacji do uznanego kanonu wspólnotowego rodzi się możliwość doświadczenia prawdziwej wolności. Dlatego też przy wszelkiej dopuszczalnej otwartości społeczeństwa i potrzebie napływu imigrantów zarobkowych Röpke z jednej strony sam jako emigrant z czasów II wojny światowej, z drugiej zaś jako obywatel Szwajcarii, wspólnoty konfederacji narodów, opracował koncepcję polityki migracyjnej. W jednej ze swoich prac stwierdził wprost, że „po pierwsze, nie ma żadnego usprawiedliwienia i uzasadnienia dla ograniczenia imigracji. Po drugie, obecne ograniczenia imigracji są szczególnie nie do przyjęcia w przypadku imigracji intelektualistów, liderów gospodarczych i klasy przedsiębiorców. Po trzecie, jeśli chodzi o masową imigrację, bez wątpienia jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem każdego narodu, poddać ją kontroli jakościowej, by chronić przed niepożądaną z tej perspektywy imigracją własne duchowe dziedzictwo, tradycję polityczną, charakter etniczno-językowy i społeczną strukturę kraju”<sup>11</sup>.

Wprowadzenie pojęcia ładu i porządku społeczno-gospodarczego do teorii polityki publicznej pozwala zatem znaleźć kategorie służące do opisu, a tym samym na postawienie diagnozy oraz wypracowanie strategii, które, jak stwierdziłby sam Röpke, przyczyniłyby się do uzdrowienia sytuacji w UE. Pisma Röpkego dają jasne wskazówki, jak można znaleźć pozytywne rozwiązania w tej trudnej dla Europy sytuacji. Dlatego nie tracą one na aktualności.

\*\*\*

## Polityka publiczna i rola administracji publicznej

Röpke określa swoją propozycję polityki publicznej w obszarze gospodarczym jako koncepcję trzeciej drogi pomiędzy leseferyzmem a gospodarką nakazową. Ma ona, jak stale podkreślaliśmy, opierając się na ideale ładu gospodarczo-społeczno-kulturowego, stwarzać strategie przyczyniające się do realizacji porządku wolnościowego.

Postuluje on zupełnie inny rodzaj państwa – ani nie minimalne państwo, jakie lansował leseferyzm, a współcześnie neoliberalizm i libertarianie, ani nie państwo centralistyczne, jakie chciałby wprowadzić autorytarny socjalizm. Röpke zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa budowy utopii, która choć miałaby za szlachetny cel forsowanie postulatów moralnych, to nie uwzględniałaby ograniczeń gospodarczo-społeczno-kulturowych. Dlatego głosi postulat sprawnego państwa, w którym

<sup>11</sup> W. Röpke, *Internationale Ordnung – heute*, Eugen Rentsch Verlag, Zürich 1979, s. 208.

administracja publiczna będzie w stanie tak kierować polityką publiczną, by w konkretnych warunkach w sposób optymalny realizowały się wartości ordoliberalne.

Jak sam podkreśla, „chodzi o silne państwo, w którym rząd ma odwagę sprawować władzę. Nie polega ona jednak na mieszanu się do gospodarki. Aparat państwowy musi mieć odwagę działać na mocy swego autorytetu, z mocy swej godności na rzecz dobra wspólnego. (Dlatego musi) zwalczać wpływ interesów grupowych. Państwo powinno być tak silne, by nie być zależne od interesów grupowych”<sup>12</sup>. Oczywiście z tego wynika, że nie tylko nie może być to państwo budowane na podstawie idei państwa minimalnego, ale również, że należy podać w wątpliwość stale się powtarzający do czasów współczesnych postulat „taniego państwa”. Należy zdecydowanie podkreślić, że Röpke jako realista przychyliłby się do poglądu, iż tylko porównywalna wysokość pensji urzędników państwowych z zarobkami w sektorze prywatnym z jednej strony chroni przed pokusą korupcji, a z drugiej strony zapewnia kadry o najwyższej kompetencji. Przed administracją państwową stoi bowiem trudne zadanie. „Tym zadaniem nie jest legitymizacja poczynań grup interesów, a przeciwnie – likwidacja ich wpływu na politykę państwa. Do tego potrzeba „korpusu – jak dalej wskazuje Röpke – urzędników o wysokim morale i poczuciu zawodowej misji”<sup>13</sup>.

Podsumowując, Röpke opowiedziałby się za dewizą „mniej urzędników, ale lepiej opłacanych”. W tym sensie ordoliberalna wizja polityki publicznej znajduje się na antypodach leseferystycznej i współcześnie libertariańskiej wizji redukcji roli administracji publicznej.

Jego wizja polityki publicznej ma jeszcze jedną cechę charakterystyczną. Röpke postuluje, by europejskie sądownictwo otrzymało na wzór amerykańskiego szersze kompetencje ustawodawcze w sferze prawa gospodarczego. Utrwalanie porządku wolnościowego w gospodarce ma się wzorować na amerykańskich, antykartelowych postanowieniach sądowych. Głosił on zatem postulat, by przejąć politykę gospodarczą z rąk administracji (*Verwandlungsbeförden*) i oprzeć ją postanowieniach sądowych (*Judiziale Wirtschaftspolitik*)<sup>14</sup>. Röpke mu chodziło w tym wypadku o to, by prawo w rzeczywistości oddziaływało na kształt gospodarki i tym samym społeczeństwa na podstawie postanowień sądu, a nie rozporządzeń wydawanych przez ministerstwa czy rekomendacji organów państwowych.

Przedstawiona koncepcja roli państwa i administracji oparta na idei współporządków, które mają zbliżyć do realizacji ideału wolnościowego ładu, została wcielona w życie w latach 1947–1962, przyczyniając się w Niemczech do sukcesu zwanego

<sup>12</sup> W. Röpke, *Die Gesellschaftskrisis der Gegenwart*, Verlag Paul Haupt, Bern, Stuttgart 1979, s. 309.

<sup>13</sup> Ibidem, s. 311–312.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 311.

„cudem gospodarczym”. Kształtowanie prawa i przemyślane działania administracji oparte były na docelowym urzeczywistnieniu właśnie ładu wolnościowego. Jak przedstawiliśmy, możliwa jest przekonująca diagnoza kryzysu wysnuta z ideału ładu i współwystępowania porządków. Czy obecnie może też być przydatna koncepcja roli państwa i administracji Röpkego w tworzeniu skutecznej strategii pokonywania aktualnych problemów gospodarczo-społecznych?

## Bibliografia

- Dembiński P.H., Beretta S., *Kryzys ekonomiczny i kryzys wartości*, Wydawnictwo M, Kraków 2014.
- Göbel H., *Die Liberalen und der Wohlfahrtsstaat – eine schwierige Beziehung*, „HWWI Policy Paper“ 2017, nr 102.
- Horn K., *Diesseits von Angebot und Nachfrage. Einige Anmerkungen zur Überdehnung des Gegensatzes zwischen Markt und Moral*, Jahrbuch ORDO, Band 62, 2011.
- Karaś P., *Wilhelma Röpkego koncepcja „trzeciej drogi” jako propozycja ustalenia fundamentów polityki gospodarczej*, „Zeszyty Naukowe” 2010, nr 840, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.
- Kazimierczuk A., *Porażająca skala nierówności*, „Rzeczpospolita”, 24.03.2014, <http://www.rp.pl/artukul/9102,1172474-Porazajaca-skala-nierownosci.html>
- Piketty T., *Kapitał w XXI wieku*, Krytyka Polityczna, Warszawa 2015.
- Röpke W., *Civitas Humana: Grundfragen der Gesellschafts- und Wirtschaftsreform*, Verlag Haupt, Bern 1979.
- Röpke W., *Die Lehre von der Wirtschaft*, UTB, Bern 1994.
- Röpke W., *Główne kierunki liberalnego programu polityki gospodarczej*, w: *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2010.
- Röpke W., *Internationale Ordnung – heute*, Eugen Rentsch Verlag, Zürich 1979.
- Röpke W., *Jenseits von Angebot und Nachfrage*, Verlag Haupt, Stuttgart, Bern 1979.
- Röpke W., *Maß und Mitte*, Erlenbach, Verlag Haupt, Bern 1979.
- Vanberg V.J., *Liberalismus und Demokratie: Zu einer vernachlässigten Seite der liberalen Denktradition*, Hamburgisches WeltWirtschaftsInstitut (HWWI), Hamburg 2014.
- Wünsche H., *Kapitalizm i społeczna gospodarka rynkowa: dwie sprzeczne koncepcje*, „Zeszyt Naukowy PTE” 2002, nr 4, [www.pte.pl/pliki/2/12/H.%20Wunsche.pdf](http://www.pte.pl/pliki/2/12/H.%20Wunsche.pdf)

